



Twój Namiot Spotkania

Namiot Spotkania zapewne dla wielu jest pojęciem bardzo dobrze znanym i doświadczanym być może każdego dnia. Niemniej jednak na progu nowego roku liturgicznego, który skłania nas do podejmowania nowych postanowień warto powrócić do tego tematu. Źródłem tego pojęcia jest fragment biblijny z Księgi Wyjścia. Autor natchnionego tekstu pisze: „*Mojżesz zaś wziął namiot i rozbił go za obozem, i nazwał go Namiotem Spotkania. A ktokolwiek chciał się zwrócić do Pana, szedł do Namiotu Spotkania, który był poza obozem. Ile zaś razy Mojżesz szedł do namiotu, cały lud stawał przy wejściu do swych namiotów i patrzył na Mojżesza, aż wszedł do namiotu. Ile zaś razy Mojżesz wszedł do namiotu, zstępował słup obłoku i stawał u wejścia do namiotu, i wtedy Pan rozmawiał z Mojżeszem. Cały lud widział, że słup obłoku stawał u wejścia do namiotu. Cały lud stawał i każdy oddawał pokłon u wejścia do swego namiotu. A Pan rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem*”

Powyższy fragment z Księgi Wyjścia, to jeden z najpiękniejszych i najgłębszych tekstów biblijnych traktujących o modlitwie, ukazujących niesłychanie głęboko jej istotę. Autor ukazuje nam Mojżesza, który rozbija swój Namiot Spotkania, z kontekstu wynika, że był to najpierw dosłownie namiot, a więc miejsce, ale miejsce wydzielone. Ten namiot znajdował się poza obozem. Obóz w znaczeniu dosłownym ale także przenośnym, to miejsce, gdzie toczy się życie. Ludzie pracują, bawią się, załatwiają różne sprawy. W obozie jest zwykle zgiełk, ruch. Mojżesz wychodzi z obozu i tam w odosobnieniu buduje swój Namiot Spotkania, aby spotkać się z Bogiem. Żeby spotkać się z Bogiem, trzeba *wyjsc* z obozu w sensie dosłownym i przenośnym. W sa-

mej nazwie „Namiot Spotkania” jest określona istota modlitwy, modlitwa to spotkanie, spotkanie zaś dokonuje się pomiędzy osobami, spotkanie osoby człowieka z Osobą Boga. Namiot Spotkania znaczy to samo co Namiot Modlitwy. Trudno modlić się w zgiełku wielu spraw, w zagonieniu, pośpiechu. Otóż pierwszy warunek prawdziwej modlitwy to wyjście z obozu i pójście do Namiotu Spotkania, czyli do miejsca, gdzie możemy być sam na sam z Bogiem, gdzie nikt nam nie będzie przeszkadzał. Wpatrując się w Mojżesza spróbujmy rozbić dla siebie Namiot Spotkania, najlepiej każdego dnia. Miejscem na rozbicie Namiotu Spotkania może być „Twoja izdebka”, wytyczony w niej kąt. Namiotem Spotkania może być kościół, może być las, może być każde odosobnione miejsce, gdzie będziesz rzeczywiście mógł spotkać się z Bogiem w swoim sercu. Miejsce na rozbicie Namiotu Spotkania to jedno, a drugie to znaleźć czas, który będzie tylko do dyspozycji Boga, czas w którym zostawia się wszystkie inne rzeczy na zewnątrz.

Księga Wyjścia mówi, że *Mojżesz rozmawiał z Panem twarzą w twarz*



jak się rozmawia z przyjacielem. Modlitwa polega na tym, żeby rozmawiać z Bogiem twarzą w twarz jak rozmawia przyjaciel z przyjacielem. Modlitwa nie jest wypełnianiem obowiązku wobec Boga, który może nas ukarać jeśli ją zaniedbamy. Modlitwa jest rozmową z Bogiem, który jest przyjacielem, który mnie miłuje, który się o mnie troszczy. „*Znam Cię po imieniu*” - powiedział Bóg do Mojżesza. Bóg traktuje każdego człowieka jako osobę w sposób indywidualny. O każdym z nas myśli, każdego z nas zna po imieniu, jest dla nas łaskawy. Bóg żywi wobec nas zamiary pełne dobroci i miłości. On myśli o naszym zbawieniu, o naszym szczęściu, o naszym życiu. Dlatego możemy do Niego przychodzić z niezachwianą ufnością...

Jeżeli chcemy nauczyć się modlitwy to warto sięgnąć do tekstu z Księgi Wyjścia i często do niego wracać, aż zrozumimy całą jego głębię i zarazem całą głębię tego, co nazywamy modlitwą.

TI

